



Posłuchaj

()

Czytanie Ewangelii świętej według Jana

Onego czasu: Maria stała u grobu zewnątrz i płakała. płacząc nachyliła się, i zajrzała do grobu. I spostrzegła dwóch Aniołów w bieli siedzących, jednego u głowy, a drugiego u nóg, gdzie było złożone ciało Jezusowe. Mówią jej oni: «Niewiasto, czemu płaczesz?» Rzecze im: «Wzięto Pana mego, a nie wiem, gdzie Go położono». To powiedziawszy. obróciła się za siebie i ujrzała Jezusa stojącego, a nie wiedziała, że był to Jezus. Rzecze jej Jezus: «Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?» A ona mniemając, że był to ogrodnik, rzecze mu: «Panie, jeśliś ty Go zabrał, powiedz mi, gdzie Go złożył, a ja Go wezmę». Rzecze jej Jezus: «Mario». Ona zaś obróciwszy się rzecze Mu: «Rabboni (co znaczy: Mistrzu)». Rzecze jej Jezus: «Nie dotykaj mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca mego, ale idź do braci moich i powiedz im: wstępuję do Ojca mego, i



Ojca waszego, Boga mego i Boga waszego». Przyszła więc Maria Magdalena oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana i to mi powiedział».

Homilia świętego Grzegorza, Papieża

Maria Magdalena, która była w mieście jawnogrześnicą, umiłowała Prawdę, obmyła łzami plamy swej winy i spełniły się na niej słowa Prawdy: Odpuszczone są liczne jej grzechy, bo wielce umiłowała. Albowiem ta, która przedtem grzesząc, była zimna, potem miłością gorącą pałała. Gdy przyszła do grobu, a w nim ciała Pana nie znalazła, sądziła, iż Go zabrano i o tym uczniom doniosła. Ci przybyli, zobaczyli i uwierzyli, iż tak jest, jak im niewiasta powiedziała. O niech tak zaraz napisano: Odeszli tedy uczniowie do siebie, potem dodano: Maria stała u grobu zewnątrz i płakała.

Lekcja 2

Należy tu rozważyć, jaką miłością płonęło serce tej niewiasty, iż nie odstąpiła od grobu Pana, nawet gdy uczniowie odeszli. Szukała Tego, kogo nie znalazła. Szukała z płaczem, płonąc ogniem swej miłości. Gorzała pragnieniem zobaczenia Tego, o którym sądziła, iż Go wzięto. Toteż stało się, iż tylko ona Go wtedy zobaczyła, bo tylko ona została, aby Go szukać. Ponieważ mocą dobrego czynu jest wytrwałość i Prawda swym głosem oświadcza: Kto wytrwa aż do końca, ten zbawiony będzie.

Lekcja 3



Jednakże Maria, płacząc, nachyliła się i zajrzała do grobu. Przecież już z całą pewnością wiedziała, iż grób jest pusty, i o tym doniosła, że Pana zabrano; dlaczego ponownie się schyla i znowu chce Go zobaczyć? Kochającej duszy jedno spojrzenie nie wystarcza, gdyż moc miłości skłania ją do licznych poszukiwań. Chociaż więc szukała już i nie znalazła, trwa w poszukiwaniu i dlatego znajduje. Zwłoka w spełnieniu się jej pragnienia jeszcze je powiększała, a zwiększone pragnienie sprawiło, iż znalazła Tego, kogo szukała.

Módlmy się

Boże, któryś w wyznawaniu imienia Twego różne narody połączył, daj, aby ci, których wodą chrzestną odrodziłeś, mieli jedną wiarę w duchu i równą pobożność w uczynkach.

Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.
R. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń



Brewiarzowe Kazania Ojców Kościoła: Czwartek w Oktawie Wielkanocnej | 4

Srednia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!